

Skoczów: Pracownicy Swedwoodu bronią swojego zakładu

Data publikacji: 19.12.2007 0:00

O zyskach związanych z ewentualną sprzedażą Swedwoodowi terenów leżących przy ulicy Krzywej, zgodnie mówią władze miasta, pracownicy i kierownictwo zakładu.

Od drobnych przedsiębiorców, z czynszu i podatków, gmina pobiera rocznie nieco ponad 300 tys. złotych. – Przedsiębiorcy użytkują całą powierzchnię. Płacą jedynie za tereny zabudowane. Jeśli jednak te grunty zostaną sprzedane i będą zabudowane przynajmniej w połowie to istnieje szansa, że do budżetu gminy wpłynie kwota o co najmniej 200 tys. zł większa niż w tej chwili. Poza tym, wbrew obiegowej opinii, Swedwood jest zarejestrowany w naszym mieście i tu pozostawia wszystkie podatki – wyjaśnia Piotr Rucki, zastępca burmistrza miasta.

Pracownicy Swedwoodu są zbulwersowani negatywną oceną zakładu jaka panuje wśród mieszkańców pobliskiego osiedla domków jednorodzinnych. – Nie rozumiem tej złej oceny. Obiegowa opinia na temat fabryki jest bardzo irytująca dla całej załogi. Nie zasłużyliśmy na to – zauważa Grzegorz Wierzoń, przewodniczący zarządu Związków Zawodowych „Budowlani”.

Kilka tygodni temu w zakładzie było zatrudnionych 280 pracowników. W tej chwili w pracuje 300 osób. – Poza tym ponad 70 procent siły roboczej stanowią kobiety i to często w wieku od 50 do 60 lat. Respektowane są przepisy BHP. Poza tym mamy doskonałe relacje z kierownictwem zakładu. Tu jest zupełnie inna kultura. Wszyscy w firmie mówią do siebie po imieniu bez względu na pełnioną funkcję. Trzy lata temu przeszedłem z innego zakładu i to co tu zastałem pozytywnie mnie zaskoczyło. Atmosfera jaka panuje w firmie jest rzadko spotykana na polskim rynku pracy. Chcemy, żeby ten zakład się rozbudowywał i jest to dla nas oczywiste – przekonuje Jerzy Szyndler, sekretarz ZZ „Budowlani”. Średnia stawka brutto dla pracownika fizycznego wynosi ponad 11 zł za godzinę.

Po wybudowaniu drugiej części zakładu kierownictwo fabryki planuje zatrudnić od 400 do 500 nowych pracowników. – Na tym terenie mogłaby powstać fabryka mebli. Produkowanego obecnie półproduktu nie musielibyśmy wywozić do Słowacji. Meble mogłyby być produkowane w Skoczowie. Jednak nie możemy przesądzać, że ta fabryka powstanie – mówi Ewelina Bożek, dyrektor do spraw administracyjno-finansowych.

Zdj. Ewelina Bożek, dyrektor do spraw administracyjno-finansowych, nie rozumie medialnego zamieszania wokół zakładu.

Andrzej Czerny

Pismo przekazane redakcji 17.12.2007 przez Zarząd Z.Z. „BUDOWLANI” przy Swedwood Skoczów

Stanowisko Z.Z. „Budowlani” przy Swedwood Skoczów

wobec nieprzychylnych opinii na temat działalności i rozwoju zakładu.

Jako związek zawodowy Z.Z. „BUDOWLANI” działający przy Swedwood Skoczów i reprezentujący znaczną część załogi, z niepokojem śledzimy przebieg polemiki na łamach prasy lokalnej. Dotyczy to negocjowania planów rozwojowych naszej firmy przez okolicznych mieszkańców i drobne podmioty gospodarcze.

Ton wypowiedzi przeciwników rozwoju naszego zakładu jak również ich merytoryczna treść wprowadza oburzenie wśród załogi oraz niepokój co do przyszłości naszych miejsc pracy.

Powyższa sytuacja zmusza nas do przerwania milczenia i przedstawienia faktów dotyczących funkcjonowania Swedwood Skoczów w świetle stawianych zarzutów.

Skoczowski oddział pracuje według standardów obowiązujących we wszystkich oddziałach grupy Swedwood działających w całej Europie tj. IKEA IWAY standard.

Opracowanie to zawiera wymagania odnośnie:

- ochrony środowiska,
- warunków socjalnych,
- warunków pracy.

Materiały te powstały w oparciu o międzynarodowe umowy m.in.:

- Powszechną deklarację praw człowieka.
- Konwencję w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy.
- Konwencję w sprawie sprawiedliwego wynagrodzenia.
- Konwencję w sprawie dyskryminacji przy zatrudnianiu i w miejscu pracy.

W związku z powyższym nasz zakład prowadzi nieustanne działania na rzecz poprawy warunków i środowiska pracy, czego dowodem są między innymi:

- dynamiczny wzrost zatrudnienia świadczący o dobrych notowaniach na rynku pracy oraz duże zainteresowanie podjęciem pracy w firmie,
- większość ofert pracy kierowana jest do kobiet, które stanowią ok.70% załogi naszego zakładu,
- brak dyskryminacji wiekowej zarówno u mężczyzn jak i kobiet – przyjmowane są i pracują osoby pomiędzy 50-tym a 60-tym rokiem życia,
- umożliwienie zatrudnionym uczestnictwa w szeregu szkoleń specjalistycznych i ogólnych podnoszących kwalifikacje, świadomość ochrony środowiska czy też zasad bezpieczeństwa i higieny pracy,
- zatrudnienie pośrednie m.in. pracowników tartaków, które często ze względu na swoją specyficzną lokalizację stanowią jedyną ofertę pracy dla okolicznej ludności.

Nasza firma prowadzi też działania zmierzające do likwidacji czynników uciążliwych dla otoczenia zakładu np. :

- rezygnacja z załadunku TIR-ów w porze nocnej,
- zmiana lokalizacji palarni dla pracowników ze wzgl. na sugestie sąsiedztwa, że jest zbyt głośno,
- przebudowa małej hali produkcyjnej, sąsiadującej najbliżej budynków mieszkalnych,
- wielokrotne wykonywanie pomiarów natężenia hałasu w oparciu o które możliwe było opracowanie i wyciszenie zewnętrznej instalacji filtrującej, zlokalizowanej po stronie placu załadunkowego,
- instalacja filtra ograniczającego emisję pyłów w systemie odciągów,
- zatrudnienie specjalisty ds. środowiska pracy, w tym również lokalizacji źródeł emisji hałasu i ich neutralizacja.

Ponadto trudno nie skomentować niefrasobliwych wypowiedzi dot. sprawy rozbudowy naszego zakładu jakie można spotkać na łamach lokalnej prasy np. „...Niech wynoszą się na Słowację...”

Autorowi tego stwierdzenia uświadomiamy, że słowa te kierował nie do murów, czy maszyn naszego zakładu ale do zatrudnionych tam już ponad trzystu pracowników i do ich rodzin, odbierając jednocześnie szansę zatrudnienia w przyszłości setkom innych.

Nie wolno zapominać, że dając ludziom miejsce pracy przywraca się im własne poczucie godności i bezpieczeństwa bytu.

Faktem jest również, że szwedzka firma reprezentowana przez dyr. Lennarta Degerhult daje zatrudnienie wyłącznie mieszkańcom naszego regionu i to nie tylko na szczeblu podstawowym ale również managerskim i dyrekcyjnym. Oznacza to, że wyłącznie mitem są kulturowane dla potrzeb tworzenia złej atmosfery wokół zakładu opinie o rzekomym wyzysku polskiego robotnika przez ten obcy kapitał.

Wszystkich oponentów funkcjonowania i rozwoju zakładu Swedwood w Skoczowie uświadomiamy, że czujemy się autorami jego dynamicznego rozwoju i z całą stanowczością oraz determinacją będziemy tego bronić.

Nie chcemy dać się wciągnąć w demagogię czytając cyt. „... że taka fabryka ma stanąć w środku miasta jest zwyczajnie nie pojęte”. Czy autorzy takich wypowiedzi wiedzą gdzie znajdują zatrudnienie osoby, które w wyniku działań restrukturyzacyjnych starych skoczowskich fabryk utraciły pracę? My wiemy...

Pismo to jest wynikiem naszego zdumienia i poirytowania, że próbuje się szkalować zakład pracy który na wielu obszarach działań mógłby stanowić wzór do naśladowania dla innych firm.

Z poważaniem – Zarząd Z.Z. „BUDOWLANI” przy Swedwood Skoczów

Przewodniczący Zarządu - Grzegorz Wierzoń

Zastępca Przewodniczącego - Teresa Chmiel

Członkowie Zarządu - Jerzy Szyndler

- Katarzyna Gańczarczyk

- Wiesław Grzybek

- Dariusz Strządała
